Malinowski, Tadeusz

Kobiece cmentarzyska z późnego okresu wpływów rzymskich na Mazowszu wschodnim

Światowit 32, 163-181

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Tadeusz Malinowski
Muzeum Archeologiczne — Poznań

KOBIECE CMENTARZYSKA Z PÓŹNEGO OKRESU WPŁYWÓW RZYMSKICH NA MAZOWSZU WSCHODNIM

Pewnego rodzaju cechą charakterystyczną dla obszaru wschodniego, prawobrzeżnego Mazowsza ma być fakt, że do tej pory nie odkryto tam ani jednego pochówka męskiego z późnego okresu wpływów rzymskich, ściślej biorąc, pochodzącego z czasu po połowie III w. n. e., choć z okresu tego są znane pochówki, ba, całe cmentarzyska, zawierające szczątki kobiece[1]. Stwierdzenie tego faktu opiera się na analizie wyposażenia pochówków, wykazującej zupełny brak uzbrojenia (poza nielicznymi grotami strzał, przypisywanymi również kobietom) w grobach (kryterium archeologiczne), jak i na częściowo przeprowadzonych specjalistycznych ekspertyzach przepalonych i nie przepalonych kości ludzkich (kryterium antropologiczne)[2].

Tutaj z miejsca nasuwa się następująca uwaga: czy rzeczywiście w określaniu płci zmarłego pełnym zaufaniem można darzyć kryteria archeologiczne, kryteria pojmowane w sposób tradycyjny, bazujące bardziej na wyobrażeniach wysoko cywilizowanych społeczeństw końca XIX i pierwszej połowy XX w. odnośnie do zwyczaju noszenia ozdób i używania broni, niż na pełniejszej znajomości zwyczajów, jakim hołdują ludy pierwotne? Wydaje się, że nie, a nasze zastrzeżenia w tym względzie staraliśmy się przedstawić w szkicu traktującym o konieczności bliższej współpracy między archeologią a antropologią[3] oraz w kilku publikacjach poświęconych zagadnieniom ob-

---

[1] A. Kempisty, *Obrządek pogrzebowy w okresie rzymskim na Mazowszu*, „Światowit", t. 26, 1965, s. 75, 78, 113, 138 i 149; tenże *Birytualne cmentarzysko z późnego okresu rzymskiego w miejscowości Brulino-Koski, pow. Ostrów Mazowiecka*, „Wiadomości Archeologiczne", t. 32, z. 3 - 4, 1966 - 1967, s. 447; tenże, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach, pow. Łosice*, „Światowit", t. 29, 1968, s. 159 - 160.

[2] A. Kempisty, *Późnorzymski cmentarz...*, s. 160.

[3] T. Malinowski, *Uwagi na temat współpracy między antropologią a archeologią*, „Przegląd Antropologiczny", t. 28, 1962, s. 215 - 227. Por. ponadto podsumowanie dotychczasowych badań antropologicznych przepalonych kości ludzkich: A. Malinowski,

rządku pogrzebowego ludności kultury pomorskiej[4]. Nie negując więc takiej okoliczności, że archeologiczne wyznaczniki płci mogą w odniesieniu do niektórych wypadków w rozmaitych okresach pradziejów odpowiadać ówczesnej rzeczywistości, przy ich stosowaniu nakazana jest daleko posunięta ostrożność, sprawdzanie specjalistycznymi ekspertyzami antropologicznymi. Idąc jeszcze dalej można byłoby postulować, by sprawdzeniu antropologicznemu — w wypadkach, kiedy jest to możliwe, gdy zachowały się przepalone lub nie poddane działaniu ognia szczątki ludzkie — podlegały nawet te pochówki, których określenie płci nastąpiło przy pomocy wiarogodnych wyznaczników archeologicznych[5]. W tym przypadku chodziłoby o wyłowienie ewentualnych odstępstw od ogólnie przyjętego schematu obrządku pogrzebowego dawnej społeczności ludzkiej, odstępstw mogących posiadać różnorakie uzasadnienie. Z takimi odstępstwami mamy bowiem do czynienia także i w obrządku pogrzebowym ludności okresu wpływów rzymskich na terenie Polski, co niekiedy wprawia w zakłopotanie niektórych badaczy[6]. Aby zaś

Synthèse des recherches polonaises effectuées jusqu'à présent sur les os des tombes à incinération, tamże, t. 35, 1969, s. 127 - 147.

[4] T. Malinowski, *Popielnice twarzowe z wczesnej epoki żelaza w Polsce*, „Z otchłani wieków", R. 31, 1965, s. 260 - 262; tenże, *Early Iron Age Face Urns in Poland*, „Archaeology", t. 19, 1966, s. 125 - 127; tenże, *Konfrontacja antropologiczna archeologicznych wyznaczników płci (na przykładzie kultury pomorskiej)*, „Sprawozdania z posiedzeń komisji (Oddziału PAN w Krakowie)", lipiec-grudzień 1965 (wyd. 1966), s. 367 - 269; tenże, *Niektóre wyobrażenia na popielnicach (zwłaszcza twarzowych) kultury pomorskiej a płeć pochowanych w nich osobników*, „Wiadomości Archeologiczne", t. 32, 1967, s. 16 - 24; tenże, *Gesichtsurnen der frühen Eisenzeit in Polen und die Frage ihres Zusammenhanges mit den Gesichtsurnen aus dem Gebiete Mitteldeutschlands*, „Nordharzer Jahrbuch", t. 2, 1967, s. 13; tenże, *Wyniki antropologicznej konfrontacji archeologicznych wyznaczników płci na podstawie niektórych popielnic kultury pomorskiej ze zbiorów muzeów w Bydgoszczy i Toruniu*, „Prace Komisji Historii (Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego)", t. 5, 1968, s. 5 - 16; tenże, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury pomorskiej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 105 - 107 i 149 - 150.

[5] Por. np. J. Szydłowski, *Obrządek pogrzebowy na Górnym Śląsku w okresie wpływów rzymskich*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu", Archeologia, z. 2, 1964, s. 57 - 59; K. Godłowski, *Studia nad stosunkami społecznymi w okresach późnolateńskim i rzymskim w dorzeczu Odry i Wisły*, Warszawa-Wrocław 1960, s. 20 - 53; tenże, *Kultura przeworska na Górnym Śląsku*, Katowice-Kraków 1969, s. 127 - 130; por. także A. Kempisty, *Obrządek pogrzebowy...*, s. 112.

[6] A. Kietlińska, *Struktura społeczna ludności kultury przeworskiej*, „Materiały Starożytne", t. 9, 1963, s. 28 - 29 i 32; N. Mazurowska, *Analiza antropologiczna grobów ciałopalnych z cmentarzyska w Węsiorach, pow. Kartuzy*, „Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi", Seria Archeologiczna, t. 15, 1968, s. 168, poz. 65. Por. także A. Kempisty, *Obrządek pogrzebowy...*, s. 111 i 113. Przykłady niezgodności między archeologicznymi wyznacznikami płci a wynikami ekspertyzy antropologicznej podaje w odniesieniu do okresu wpływów rzymskich A. Wiercińska, *Analiza antropologiczna ludzkich szczątków kostnych z dwóch cmentarzysk ciałopalnych z okresu rzymskiego w Brzeźcach, pow. Białobrzegi*, „Wiadomości Archeologiczne", t. 32, z. 3 - 4, 1966 - 1967, s. 480 - 485.

zakończyć wywód na temat konieczności konfrontacji tradycyjnych archeologicznych wyznaczników płci danymi pochodzącymi z badań antropologicznych, można podać przykład dosyć istotnych rozbieżności w ocenie płci szkieletowych pochówków jednego z wielkopolskich cmentarzysk wczesno średniowiecznych, z jednej strony oznaczonej na podstawie kryteriów archeologicznych[7], z drugiej natomiast wynikającej z przeprowadzonej — z dużym opóźnieniem — ekspertyzy antropologicznej[8].

Powyższe uwagi można byłoby uznać za bezzasadne, gdyż przecież — co przytoczono na początku artykułu — stwierdzenie istnienia, w młodszym okresie wpływów rzymskich, na terenie Mazowsza Wschodniego cmentarzysk wyłącznie i jedynie kobiecych, oprócz podbudowy w postaci archeologicznych wyznaczników płci, posiada ponadto jako podstawę również częściowo przeprowadzone specjalistyczne ekspertyzy przepalonych i nie przepalonych kości ludzkich. Moglibyśmy zgodzić się z takim zarzutem bezzasadności, gdyby nie okoliczność sygnalizowana owym wymownym stwierdzeniem „częściowo przeprowadzone specjalistyczne ekspertyzy". Znaczy to bowiem, że tylko część materiału kostnego, uzyskanego na tych tak interesujących cmentarzyskach, została poddana owym ekspertyzom, co — naszym zdaniem — nie pozwala na zbyt kategoryczne formułowanie wniosków odnośnie do jednopłciowości tych stanowisk. Odnosi się to — jak wynika pośrednio z cytowanego opracowania obrządku pogrzebowego ludności okresu wpływów rzymskich na Mazowszu[9] — do wszystkich cmentarzysk określonych jako kobiece, w tym również do obszernego cmentarzyska w Kłoczewie, pow. Ryki[10] oraz do ostatnio opublikowanego cmentarzyska w Sarnakach, pow. Łosice[11]. Jak się wydaje, jednym wyjątkiem w tym względzie jest cmentarzysko w Brulinie-Koskach, pow. Ostrów Mazowiecka[12]

---

[7] L. Leciejewicz, W. Łosiński, *Wczesnośredniowieczne cmentarzysko w Młodzikowie, w pow. średzkim*, „Fontes Archaeologici Posnanienses", t. 11, 1960, s. 159 - 160.

[8] J. Gładykowska-Rzeczycka, *Materiały kostne z cmentarzyska wczesnośredniowiecznego w Młodzikowie, pow. Środa*, „Fontes Archaeologici Posnanienses", t. 19, 1968, s. 160 - 173 (zwłaszcza s. 171 - 172).

[9] A. Kempisty, *Obrządek pogrzebowy...*, passim.

[10] B. Barankiewicz, *Cmentarzysko ciałopalne z okresu rzymskiego w Kłoczewie, pow. Ryki*, „Wiadomości Archeologiczne", t. 28, 1962, s. 289 - 290; A. Kempisty, *Obrządek pogrzebowy...*, s. 75. Można tutaj dodać, że w odniesieniu do 81 pochówków z cmentarzyska w Kłoczewie określenie antropologiczne płci uzyskano dla 5 osobników. Są to wyłącznie osobnicy płci żeńskiej. Na tej podstawie, a także w związku z brakiem w wyposażeniu grobów typowo „męskich" przedmiotów, cmentarzysko to jest uważane za jednopłciowe (kobiece). Por. B. Balke, *Cmentarzysko w Kłoczewie, pow. Ryki. Przyczynek do studiów nad obrządkiem grzebalnym okresu rzymskiego*, w: *Szkice z najdawniejszej przeszłości Mazowsza*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 123 - 125.

[11] A. Kempisty, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach...*, passim.

[12] A. Kempisty, *Birytualne cmentarzysko...*, passim.

jednakże z tym zastrzeżeniem, że opublikowana ekspertyza antropologiczna dotyczy jedynie czaszek pochodzących z grobów szkieletowych[13], jakkolwiek zbadano także i pozostałe części szkieletów z owych pochówków[14]. Wyłącznie zwięzła sugestia zawarta w archeologicznym opracowaniu materiałów z tego cmentarzyska zdaje się wskazywać, że antropolog przeglądał również przepalone szczątki kostne z 3 grobów ciałopalnych, kwalifikukując je jako kobiece, gdy natomiast pozostałe pochówki ciałopalne — jedynie na podstawie braku różnic w ich wyposażeniu w stosunku do wymienionych 3 grobów — także zostały określone jako kobiece[15]. Tego rodzaju sytuacja — na obecnym etapie badań — nie pozwala uważać naszych poprzednich uwag odnośnie do ostrożności w zakresie korzystania z kryteriów archeologicznych dla określania wszystkich cmentarzysk późnego okresu wpływów rzymskich na Mazowszu Wschodnim jako jednopłciowe, kobiece, odnośnie do konieczności wyciągania szerszych wniosków archeologicznych wyłącznie w oparciu o materiały pochodzące z ekspertyz antropologicznych, i to obejmujących możliwie duże serie szczątków, za bezzasadne. Wydaje się dalej, że w oparciu o dotychczasowe dane w zakresie badań cmentarzysk z późnego okresu wpływów rzymskich na obszarze Mazowsza Wschodniego, można ewentualnie stawiać ostrożne hipotezy na temat ich jednopłciowości, a nie formułować bardziej kategoryczne wnioski i wyciągać z nich jeszcze dalej idące konsekwencje. Gwoli sprawiedliwości należy tu jednak podkreślić, że mimo tak kategorycznych wniosków, ich autor postuluje potrzebę intensyfikacji badań antropologicznych w zakresie owych, jakże interesująco przedstawiających się cmentarzysk[16]. Podobny zresztą wniosek, odnośnie do ostrożności w zakresie określania płci zmarłych wyłącznie na podstawie kryteriów archeologicznych, wysuniemy w stosunku do próby nawiązywania niektórych pochówków z terenu Ziemi Lubuskiej, datowanych również na okres wpływów rzymskich, do sytuacji tak sugestywnie zarysowanej dla obszaru Mazowsza Wschodniego[17].

*

Zajmując się dotychczas rozważaniami na temat konieczności posługiwania się przez archeologów specjalistycznymi ekspertyzami antropologicz-

---

[13] A. Wierciński, *Analiza antropologiczna czaszek z cmentarzyska z okresu rzymskiego w Brulinie-Koskach, pow. Ostrów Mazowiecka*, „Wiadomości Archeologiczne", t. 32, z. 3 - 4, 1966 - 1967, s. 451 - 456.

[14] A. Wierciński, *Analiza antropologiczna* ..., s. 451.

[15] A. Kempisty, *Birytualne cmentarzysko*..., s. 447.

[16] A. Kempisty, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach*..., s. 160.

[17] G. Domański, *Badania wykopaliskowe zespołu osadniczego z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich koło wsi Luboszyce, pow. Lubsko, w 1966 roku*, „Sprawozdania Archeologiczne", t. 20, 1969, s. 159 i 164.

nymi w celu określenia płci zmarłych, pochowanych na starożytnych cmentarzyskach polskich (w tym pochodzących również z okresu wpływów rzymskich), uwagami dotyczącymi stanu przebadania przez antropologów przepalonych i nie poddanych działaniu ognia szczątków ludzkich uzyskanych na terenie Mazowsza Wschodniego (a datowanych właśnie na młodszy okres wpływów rzymskich), zupełnie luźno wspomnieliśmy o wyciąganiu daleko idących konsekwencji z faktu przypisywania owym wschodniomazowieckim pochówkom wyłącznie cech kobiecych. Powtórzmy jeszcze raz — przy obecnym stanie ich badań, zarówno archeologicznym, a przede wszystkim antropologicznym — wschodniomazowieckie cmentarzyska z młodszego okresu wpływów rzymskich jedynie w formie ostrożnej hipotezy, a nie bardziej stanowczego wniosku, można uznać za ewentualnie jednopłciowe, kobiece. Czy tego rodzaju sytuacja upoważnia zaś do wyciągania dalszych konsekwencji? Tutaj zdania mogą być bardziej podzielone, gdyż budowa kolejnej hipotezy w oparciu o inną hipotezę ma bardzo wątłe podstawy — wystarczy niekiedy nieznaczne naruszenie tej drugiej, by zwalił się cały, choćby bardzo efektowny obraz pierwszej. Jednakże zdając sobie sprawę z hipotetyczności całej konstrukcji, co winno być specjalnie podkreślone, można chyba pokusić się o wskazanie dalszych perspektyw interpretacyjnych na wypadek, gdyby podstawowa hipoteza uległa sprawdzeniu i zmieniła się w pewnik. Dlatego też wydaje nam się godne uznania szukanie dalszych możliwości interpretacyjnych dla wschodniomazowieckich cmentarzysk z młodszego okresu wpływów rzymskich, hipotetycznie kobiecych. Mamy jedynie zastrzeżenia odnośnie do tego, że hipotetyczność jednopłciowości nie została wyraźnie zaakcentowana, że — przeciwnie — została podana w formie pewnika.

Tak więc hipotetyczne istnienie czysto kobiecych cmentarzysk późnego okresu wpływów rzymskich na Mazowszu Wschodnim skłania autora zajmującego się owym zjawiskiem do wysunięcia przypuszczenia, że jest ono odbiciem zwyczajów, mających podłoże w takim typie organizacji społecznej, która z jednej strony uprzywilejowywała kobiety, z drugiej zaś dyskryminowała osobników płci męskiej. Idąc dalej za owym przypuszczeniem, w oparciu o niektóre wzmianki historyczne z VIII, IX i X w. n.e.[18], wspomniany autor skłania się do wysunięcia koncepcji o istnieniu w późnym okresie wpływów rzymskich kraju Amazonek, położonego na obszarze dzisiejszego Mazowsza Wschodniego[19]. Tej właśnie interpretacji, z jednej strony dotyczącej domniemanego uprzywilejowania kobiet, z drugiej zaś — w konsekwencji — istnienia kraju Amazonek, pragnęlibyśmy poświęcić nieco uwagi. Należy przy tym dodać, że autor owej interpretacji przedstawił ją ponadto w ujęciu popularnonauko-

[18] H. Łowmiański, *Początki Polski*, t. II, Warszawa 1963, s. 80-85.
[19] A. Kempisty, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach...*, s. 160.

wym[20], które zostało przedyskutowane, m. in. przez piszącego te słowa, również w postaci artykułu popularnonaukowego[21].

Zajmijmy się przede wszystkim hipotetycznym uprzywilejowaniem kobiet w społeczeństwie późnego okresu wpływów rzymskich na Mazowszu Wschodnim, zdając sobie sprawę z tego, że jedynie z dużym zastrzeżeniem można tamtejsze cmentarzyska uważać za jednopłciowe, kobiece. Wydaje się nam mianowicie, że prócz tak sugestywnej, atrakcyjnej interpretacji tego domniemanego zjawiska, można wysunąć próbę innego jego wytłumaczenia, przypuszczalnie nie wynikającego z podłoża społecznego, lecz ze zwyczajów, specyficznych zwyczajów ówczesnego obrządku pogrzebowego.

Przede wszystkim sięgnijmy do zwyczajów pogrzebowych, jakie zostały zaobserwowane przez etnografów w odniesieniu do nowożytnych społeczeństw pierwotnych. Otóż okazuje się, że jest ich dosyć dużo, przy czym można je usystematyzować w takie oto grupy: porzucanie zwłok, topienie ich w wodzie, wznoszenie ciał zmarłych nad powierzchnię ziemi, grzebanie ich w ziemi, palenie zwłok, mumifikowanie, ogałacanie kośćca z ciała i wreszcie spożywanie ciał zmarłych[22]. Etnografowie wskazują ponadto, że często w jednym rejonie mamy do czynienia z rozmaitymi sposobami traktowania zwłok, przy czym każdy zwyczaj odpowiada pewnej grupie etnicznej; nie jest to wszakże regułą, gdyż i w jednej grupie etnicznej mogą mieć miejsce różne obrządki pogrzebowe, uwarunkowane rozmaitymi przyczynami[23]. Wśród owych przyczyn najwyraźniej rysują się trzy grupy, z których pierwsza bazuje na różnicach wieku zmarłych, druga — na płci nieboszczyków oraz trzecia, oparta na różnicach społecznych[24]. Wśród przyczyn powodujących także różnice w obrządku pogrzebowym należy ponadto wymienić niektóre specjalne okoliczności śmierci (zmarli na skutek zaraźliwej choroby, samobójcy, ofiary nieszczęśliwych wypadków, śmierć kobiety ciężarnej oraz osobnika posiadającego złą

---

[20] A. Kempisty, *„Późnorzymskie" cmentarzyska kobiece na Mazowszu Wschodnim*, „Z otchłani wieków", R.34, 1968, s. 174-177.

[21] T. Malinowski, *Czy Amazonki były na Mazowszu Wschodnim?* „Z otchłani wieków", R. 34, 1968, s. 255-258. Przy okazji pragniemy sprostować kilka ważniejszych błędów zawartych w owym artykule, powstałych bez winy autora. Tak więc na s. 256 w tekście zamieniono wzajemnie odsyłacze do ryc. 2 i 3, a podpis pod ryc. 2, odwrócony do góry nogami, powinien brzmieć „Grób Jakuta w trumnie spoczywającej na ziemi", na s. 257 podpis pod ryc. 3 powinien brzmieć „Jedna z form pochówka na platformie u Indian Siuksów" zaś poprawne brzmienie podpisu pod ryc. 4 na s. 258 to „Pochówek nadziemny Tunguza".

[22] G. Montandon, *Traité d'ethnologie cyclo-culturelle et d'ergologie systématique*, Paris 1934, s. 655-691.

[23] G. Montandon, o.c., s. 653-654.

[24] I. Schwidetzky, *Sonderbestattungen und ihre palãodemographische Bedeutung*, „Homo", t. 16, 965, s. 231.

opinię itp.)[25], lecz mają one charakter raczej sporadyczny, nie powodują występowania różnic w skali masowej.

Z racji hipotetycznego istnienia w późnym okresie wpływów rzymskich na obszarze Mazowsza Wschodniego wyłącznie jednopłciowych, kobiecych cmentarzysk, najbardziej są dla nas interesujące przypadki różnic w obrządkach pogrzebowych nowożytnych społeczeństw pierwotnych, wynikające zaś z odmienności płci zmarłych. Takich przypadków znamy z literatury etnograficznej przynajmniej kilkadziesiąt, przy czym niekiedy różnica polega na chowaniu mężczyzn w innych miejscach, niż kobiet, niekiedy zaś na stosowaniu w zależności od płci rozmaitego postępowania z ciałem zmarłego[26]. Ta ostatnia okoliczność jest warta dokładniejszego zrelacjonowania. I tak np. w dawnych czasach kaukascy Osetyńcy grzebali tylko zwłoki kobiet, zaś ciała mężczyzn wznoszono ponad powierzchnię ziemi, umieszczając je na świętym drzewie[27], północnoamerykańscy Indianie z plemienia Czarnych Stóp grzebali kobiety i dzieci, zwłoki mężczyzn wznoszono natomiast nad powierzchnię ziemi, sadowiąc je na drzewach[28]. Tylko kobiety i dzieci były grzebane u takich australijskich plemion pierwotnych, jak Yukkaburra, Wakkelburra, Mungooburra, Mungullaburra, Gundullaburra oraz u północnych Papuasów z Nowej Gwinei, gdy natomiast prymitywni mieszkańcy znad rzeki Boyne w Australii grzebali mężczyzn, a kobiety wznoszono ponad powierzchnię ziemi, umieszczając je na drzewach[29]. Ponadto znaczne zróżnicowanie w postępowaniu ze zwłokami mężczyzn i kobiet zaobserwowano w odniesieniu do afrykańskich Nilotów i azjatyckich Tunguzów, plemion zamieszkujących Indie, Peru oraz Wyspy Salomona[30].

Mówiąc o różnicach w traktowaniu nieboszczyków, w zależności od ich płci, należy jeszcze dodać, że w obrębie przedstawionej wyżej, ogólnej systematyki obrządków pogrzebowych nowożytnych społeczeństw pierwotnych istnieje szereg wariantów, stopni pośrednich. Do nich to np. możemy zaliczyć chociażby pochówki zakładane na powierzchni terenu, w systematyce obrządku pogrzebowego należące do grupy obejmującej wznoszenie ciał zmarłych nad powierzchnię ziemi[31]. Pragniemy przy tym dodać, że wyliczone, podstawowe grupy zwyczajów częstokroć uzupełniają się wzajemnie. Tak więc, po spaleniu

---

[25] G. Montandon, o.c., s. 653 - 654; I. Schwidetzky, o.c., s. 231.

[26] I. Schwidetzky, o.c., s. 239-240.

[27] I. Schwidetzky, o.c., s. 239.

[28] H.C. Yarrow, *Introduction to the Study of Mortuary Customs among the North American Indians*, Washington 1880, s. 67; I. Schwidetzky, o.c., s. 240.

[29] I. Schwidetzky, o.c., s. 240.

[30] I. Schwidetzky, o.c., s. 239-240; G. Montandon, o.c., s.659 i 691.

[31] G. Montandon, o.c., s. 661-665.

zwłok może nastąpić np. zatopienie ich w wodzie[32] lub zakopanie w ziemi; zakopane mogą być też zwłoki uprzednio wzniesione nad powierzchnię ziemi[33], choć — na co specjalnie chcemy zwrócić uwagę — pochówek wziemny nie musi być konsekwencją innych sposobów postępowania z ciałem zmarłego. Ma to zaś duże znaczenie nie tylko dla badań paleodemograficznych[34], lecz i dla rozmaitego rodzaju studiów archeologicznych, w tym także związanych ze starożytnymi obrządkami pogrzebowymi na naszych ziemiach. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż — praktycznie biorąc — żaden z pradziejowych zwyczajów pogrzebowych nie ma większych szans zarejestrowania się w źródłach archeologicznych, o ile nie towarzyszył mu zwyczaj zakopywania w ziemi. Wyjątek stanowią chyba jedynie ślady ludożerstwa, które mogą być czytelne również w warstwach kulturowych typu osadniczego[35], a także niektóre pochówki ciałopalne usytuowane na pierwotnej powierzchni terenu lub np. na sztucznym nasypie kurhanu[36].

Tymczasem, jak na to wskazują materiały etnograficzne, musimy się liczyć z występowaniem w pradziejach ziem polskich i takich zwyczajów pogrzebowych, których ukoronowaniem nie było złożenie przepalonych lub nie spalonych szczątków ludzkich w ziemi, nie pozostawiających więc po sobie śladów archeologicznych. Przypuszczalnie też w niektórych okresach oraz kulturach naszych pradziejów właśnie owe, nieuchwytne archeologicznie, zwyczaje dominowały, względnie stanowiły poważną część ówczesnego obrządku pogrzebowego. Tak było chyba w starszej i środkowej epoce kamienia, w niektórych kulturach młodszej epoki kamienia i wczesnej epoki brązu[37], a także w pierwszych pogańskich fazach wczesnego średniowiecza. Natomiast w dużej części kultur neolitycznych oraz od drugiej połowy epoki brązu począwszy, po okres wpływów rzymskich włącznie, w obrządku pogrzebowym dominuje pochówek wziemny, jakkolwiek jakże często poprzedzony spaleniem zwłok, przy czym i tutaj nie możemy być pewni, czy i inne zwyczaje, np. wznoszenie zmarłych nad powierzchnię ziemi, ogałacanie kośćca, a przede wszystkim znane z ma-

---

[32] Przypomnijmy, że zwyczaj ten przetrwał do dnia dzisiejszego u społeczeństw cywilizowanych: zwłoki indyjskiego premiera J. Nehru zostały w 1964 r. spalone a następnie wrzucone do Gangesu.

[33] G. Montandon, o.c., s. 662.

[34] Por. I. Schwidetzky, o.c., s. 230-247.

[35] Por. np. T. Malinowski, *The Problem of Cannibalism among Tribes of the Lusatian Culture in Poland*, „Archaeologia Polona", t. 10, 1968, s. 147-153.

[36] H. Zoll-Adamikowa, *Z badań wczesnośredniowiecznych kurhanów ciałopalnych w Beskidzie Średnim*, „Acta Archaeologica Carpathica", t. 6, 1964, s. 49; ta sama, *Ciałopalne kurhany wczesnośredniowieczne w Kornatce, pow. Myślenice, w świetle badań lat 1963-1965*, „Sprawozdania Archeologiczne", t. 19, 1968, s. 333.

[37] T. Malinowski, *Zarys pradziejów powiatu słupeckiego*, w: *Dzieje ziemi słupeckiej*, Słupca-Poznań 1960, s. 21.

teriałów osadniczych kultury łużyckiej ludożerstwo[38] (poświadczone ponadto w niektórych wziemnych pochówkach pochodzących z młodszej epoki kamienia[39]), nie były pośrednimi etapami przed złożeniem szczątków zmarłego w grobie wziemnym.

Czy więc można byłoby dopuścić taką możliwość interpretacyjną, że hipotetyczne cmentarzyska kobiece późnego okresu wpływów rzymskich na obszarze Mazowsza Wschodniego są rezultatem zwyczaju wziemnego chowania jedynie szczątków kobiecych, gdy natomiast odnośnie do mężczyzn obowiązywały inne zasady pogrzebowe? Wydaje się, że tak, że zdając sobie sprawę, iż ta kolejna hipoteza spoczywa na innej hipotezie (gdyż nie możemy przecież wykluczyć i tego, że wziemne pochówki mężczyzn nie zostały rozpoznane przy pomocy tradycyjnych kryteriów archeologicznych, lub że nie natrafiono na osobne cmentarzyska mężczyzn — co byłoby również wariantem zwyczaju pogrzebowego, polegającym zaś nie na stosowaniu odmiennych zabiegów w zależności od płci zmarłego, lecz na wybieraniu osobnego miejsca pochówka[40]) możemy przypuszczać, że domniemane jednopłciowe, kobiece cmentarzyska późnego okresu wpływów rzymskich na obszarze Mazowsza Wschodniego są wynikiem takich obrządków pogrzebowych, stosowanych w odniesieniu do zwłok męskich, które nie pozostawiły po sobie śladów archeologicznych. Wschodniomazowiecka ludność późnego okresu wpływów rzymskich bowiem, nawet w stosunku do hipotetycznych jednopłciowych kobiecych pochówków na cmentarzach, stosowała dwojakie obrzędy pogrzebowe, wyrażające się z jednej strony występowaniem grobów ciałopalnych, z drugiej zaś szkieletowych[41], przy czym groby ciałopalne są dodatkowo zróżnicowane na popielnicowe i bezpopielnicowe[42]. Przy tym, wszystkim odmianom grobów ciałopalnych oraz pochówkom szkieletowym towarzyszyło analogiczne wyposażenie, nie pozwalające owych odmienności obrządku pogrzebowego rozpatrywać od strony różnic społecznych w obrębie grup ludzkich użytkujących owe cmentarze[43].

Domniemanie, że hipotetyczne, jednopłciowe (kobiece) pochówki późnego okresu wpływów rzymskich na obszarze Mazowsza są wynikiem różnic między męskim a kobiecym obrządkiem pogrzebowym tego czasu, znajduje też poparcie przy szerszym spojrzeniu na zwyczaje pogrzebowe, jakie miały miej-

---

[38] T. Malinowski, *The Problem of Cannibalism*..., s. 147-153.

[39] T. Dzierżykray-Rogalski, *Szczątki kostne z grobu kultury amfor kulistych w Stoku w powiecie puławskim*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska", sectio F, t. 2, 1948, s. 235-254; T. Wiślański, *Podstawy gospodarcze plemion neolitycznych w Polsce północno-zachodniej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, s. 292, 302 i 308.

[40] I. Schwidetzky, o.c., s. 239.

[41] A. Kempisty, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach*..., s. 159; tenże, *Birytualne cmentarzysko* ..., s. 446-447.

[42] A. Kempisty, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach*..., s. 158; tenże, *Birytualne cmentarzysko*..., s. 446-447.

[43] Por. A. Kempisty, *Birytualne cmentarzysko*..., s. 447.

sce w tymże czasie na innych terenach Polski, jakie występowały w okresach wcześniejszych i późniejszych. Otóż od III okresu epoki brązu po środkowy okres lateński, w obrębie kultury łużyckiej i pomorskiej, płeć — w świetle dotychczasowych badań — nie wpływała na rodzaj pochówka[44]. W dodatku, choć w kulturze łużyckiej był znany zwyczaj grzebania zmarłych nie spalonych[45] (sporadycznie, na niektórych obszarach przybierający postać przeważającą[46]), to jednak cechą charakterystyczną owej ludności było ciałopalenie[47], które też było — praktycznie biorąc — jedyną archeologicznie uchwytną formą traktowania zwłok zmarłych przed pogrzebaniem w ziemi przez ludność kultury pomorskiej[48]. W kulturze łużyckiej nie zaobserwowano też różnic pod względem płci w zakresie chowania zmarłych spalonych lub nie spalonych, aczkolwiek sugeruje się niekiedy odrębną lokalizację pochówków męskich i kobiecych na tym samym cmentarzysku oraz wysuwa się hipotezę odnośnie do możliwości odmiennej orientacji niektórych pochówków męskich i kobiecych[49]. Analogiczne spostrzeżenie, jakie dotyczy kultury łużyckiej i pomorskiej, można poczynić — głównie zresztą w oparciu o kryteria archeologiczne — w odniesieniu do obrządku pogrzebowego ludności okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich na terenie Małopolski[50], Wielkopolski[51] i Górnego

---

[44] T. Malinowski, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury łużyckiej w Polsce*, „Przegląd Archeologiczny", t. 14, 1962 s. 89; tenże, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury pomorskiej*, s. 89 i 116 - 118.

[45] T. Malinowski, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury łużyckiej w Polsce*, s. 42--45; M. Gedl, *Szkieletowy obrządek pogrzebowy w kulturze łużyckiej*, „Prace Archeologiczne", z. 6, 1964, passim.

[46] M. Gedl, o.c., s. 116-122, oraz mapy 1-3; E. Szydłowska, *Cmentarzysko kultury łużyckiej w Przeczycach, pow. Zawiercie*, „Rocznik Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu", Archeologia z. 5, 1968, passim.

[47] T. Malinowski, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury łużyckiej w Polsce*, s. 81-82.

[48] T. Malinowski, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury pomorskiej*, s. 89 i 92-93.

[49] Z. Kapica, *Analiza antropologiczna materiałów osteologicznych z cmentarzyska kultury łużyckiej (Hallstatt C) w Częstochowie-Rakowie*, „Rocznik Muzeum w Częstochowie", t. 1, 1965, s. 251-252; T. Malinowski, *Z zagadnień obrządku pogrzebowego o ludności kultury łużyckiej na cmentarzysku w Olszyńcu, pow. Żary*, w: *Liber Iosepho Kostrzewski octogenario a veneratoribus dicatus*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1968, s. 139-141.

[50] Por. np. R. Jamka, *Cmentarzysko w Kopkach (pow. niski) na tle okresu rzymskiego w Małopolsce zachodniej*, „Przegląd Archeologiczny", t. 5, z. 1, 1933, s. 58-60; E. Choińska, *Obrządek pogrzebowy grupy przeworskiej kultury grobów jamowych na terenie Małopolski*, „Sprawozdania z posiedzeń komisji (Oddziału PAN w Krakowie)", styczeń-czerwiec 1960, s. 11-13.

[51] Por. np. B. Kostrzewski, *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Koninie (woj. poznańskie)*, „Przegląd Archeologiczny", t. 7, z. 2, 1947, s. 292-294; S. Jasnosz, *Cmentarzysko z okresu późno-lateńskiego i rzymskiego w Wymysłowie, pow. Gostyń*, „Fontes Praehistorici", t. 2, 1952, s. 244-245; A. Dymaczewski, *Cmentarzysko z okresu rzymskiego w Młodzikowie, pow. Środa*, „Fontes Archaeologici Posnanienses", t. 8-9, 1958, s. 427-

Śląska[52], a także znacznej części Mazowsza[53], choć na tym ostatnim obszarze wzrastająca w młodszym okresie wpływów rzymskich ilość pochówków szkieletowych została na podstawie kryteriów archeologicznych i częściowo antropologicznych określona jako zawierająca wyłącznie szczątki kobiet[54]. Tak więc — i to chcemy specjalnie silnie podkreślić — w młodszym okresie wpływów rzymskich, na dosyć rozległym obszarze Mazowsza, napotykamy przypuszczalnie na pierwszy ślad różnicy w zakresie obrządku pogrzebowego, różnicy wynikającej z płci zmarłych. To przypuszczenie w bardziej realnym świetle stawia też wysuniętą hipotezę, że w części tego samego Mazowsza, na Mazowszu Wschodnim, obowiązywały dodatkowe zróżnicowania, polegające na wziemnym chowaniu wyłącznie szczątków kobiecych.

Do tego argumentu dochodzą ponadto jeszcze inne, pochodzące z nieco bardziej odległych terenów. Tak więc na cmentarzysku w Osieku, pow. Świecie[55], analiza antropologiczna przepalonych kości ludzkich pozwoliła ustalić z dużą dozą prawdopodobieństwa, że w okresie wpływów rzymskich kobiety chowano w grobach bezpopielnicowych, zaś mężczyzn w grobach popielnicowych, przy czym — być może — sytuację tę można byłoby rozciągnąć i na pochówki datowane na późny okres lateński[56]. Byłby to więc przejaw różnic w obrządku pogrzebowym, spowodowanych płcią zmarłego, wyrażający się wszakże nie stosowaniem odmiennych zabiegów, lecz sposobem złożenia szczątków w grobie. Natomiast w Niedanowie, pow. Nidzica, badania archeologiczne częściowo uzupełnione nie opublikowanymi obserwacjami antropologicznymi, ujawniły występowanie dużego cmentarzyska kobiecego z okresu późnolateńskiego i wpływów rzymskich, któremu — jak się to sugeruje na podstawie niektórych znalezisk — w pewnej odległości ma towarzyszyć cmentarzysko zawierające przypuszczalnie wyłącznie pochówki mężczyzn[57]. Ten więc przejaw różnic

-432; T. Grzywaczyk, *Sposoby grzebania zmarłych w okresie późnolateńskim i rzymskim na terenie Wielkopolski*, „Archeologia, Etnografia", z. 2, 1961, s. 23-25; I. K. Dąbrowscy, *Cmentarzysko z okresów późnolateńskiego i wpływów rzymskich w Wesółkach, pow. Kalisz*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 11-73.

[52] Por. np. J. Szydłowski, o.c., s. 26-77; tenże, *Ciałopalne cmentarzysko rzymskie w Zakrzowie, pow. Krapkowice*, „Materiały Starożytne", t. 10, 1964, s. 219 i 221; G. Gralla, *Szczątki kostne z ciałopalnego cmentarzyska rzymskiego w Zakrzowie, pow. Krapkowice*, tamże, s. 225-228.

[53] A. Kempisty, *Obrządek pogrzebowy...*, s. 96-140, zwłaszcza zaś s. 134.

[54] A. Kempisty, *Obrządek pogrzebowy...*, s. 113-114.

[55] M. Grzęda, K. Przewoźna, *Wyniki badań archeologicznych w okolicy Świecia nad Wisłą w 1962 roku*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu", Archeologia, z. 1, 1968, s. 3 - 39

[56] A. Malinowski, *Materiał kostny z cmentarzyska w Osieku, pow. Świecie nad Wisłą*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu", Archeologia, z. 1, 1968, s. 50-51.

[57] W. Ziemlińska-Odojowa, *Badania archeologiczne na cmentarzysku ciałopalnym w Niedanowie, pow. Nidzica*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie", nr 74,

obrządku pogrzebowego, spowodowanych płcią zmarłych, polegał nie na stosowaniu odmiennych zabiegów, lecz najprawdopodobniej na wybieraniu osobnego miejsca pochówków szczątków zmarłych. Widzimy więc, że w okresie wpływów rzymskich, a być może już nieco wcześniej, na obszarach oddalonych od Mazowsza Wschodniego (jednakże położonych nie tak daleko, by należało je eliminować przy próbach przeprowadzania pewnych porównań, mogących ujawnić zbieżne, może przyczynowo związane różnice w zakresie obrządku pogrzebowego), mamy do czynienia z rozmaitymi wariantami zwyczajów pogrzebowych, wynikającymi z różnicy płci chowanych zmarłych. Chyba wymienione dowody i przypuszczenia urealniają możliwość wysunięcia hipotezy, iż na Mazowszu Wschodnim w młodszym okresie wpływów rzymskich istniały różnice w obrządku pogrzebowym, polegające na wziemnym chowaniu wyłącznie szczątków kobiecych.

Przyjmowanie przypuszczenia, że pochówkowi wziemnemu podlegały wyłącznie szczątki kobiet zakłada, iż ze zwłokami mężczyzn postępowano w taki sposób, który nie pozostawił po sobie śladów archeologicznych. Założenie to przypominamy dlatego, że przechodząc z kolei do okresu wczesnego średniowiecza pragniemy powtórzyć domniemanie sugerujące istnienie we wczesnych, pogańskich fazach tego okresu, głównie obrządków pogrzebowych nie pozostawiających po sobie również śladów archeologicznych. Domniemanie to wydaje się nam o tyle uzasadnione, że przecież z tego to czasu znamy przypadki archeologicznie bardzo słabo czytelnych obrządków pogrzebowych, na jakie natrafiono głównie z racji występowania ich na powierzchni kurhanów, które swym nasypem przyciągnęły uwagę archeologów[58]. Domniemanie to w bardziej realnym świetle stawia wysuniętą hipotezę, że na Mazowszu Wschodnim w młodszym okresie wpływów rzymskich obowiązywały zróżnicowania w obrządku pogrzebowym, polegające na takim postępowaniu ze zwłokami mężczyzn, iż praktyki te nie pozostawiły po sobie śladów archeologicznych. Dodajmy ponadto, że w późniejszych fazach wczesnego średniowiecza, w X — — XII w., przetrwały elementy zróżnicowania pochówków ze względu na płeć pochowanych w nich nieboszczyków. Oto bowiem na wielu cmentarzyskach

1961, s. 625; ta sama, *Wstępne sprawozdanie z badań w roku 1962 na cmentarzysku z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Niedanowie, pow. Nidzica*, tamże, nr 78, 196ą, s. 823; ta sama, *Komunikat z badań archeologicznych przeprowadzonych w latach 1963 - 1964 na cmentarzysku z okresu późnolateńskiego i rzymskiego w Niedanowie, w pow. nidzickim (stanowisko 2)*, tamże ,nr 86, 1964, s. 560; ta sama, *Tajemnice kręgów z cmentarzyska w Niedanowie w pow. nidzickim*, „Z otchłani wieków", R. 31, 1965, s. 108 - 112.

[58] H. Zoll-Adamikowa, *Z badań wczesnośredniowiecznych kurchanów...*, s. 49, ta sama, *Ciałopalne kurhany wczesnośredniowieczne...*, s. 33*d*. Por. także T. Lewicki, *Obrzędy pogrzebowe pogańskich Słowian w opisach podróżników i pisarzy arabskich głównie z IX-X w.*, „Archeologia", t. 5, 1955, s. 125; tenże, *Wczesnośredniowieczni pisarze arabscy o obrzędach pogrzebowych pogańskich Słowian*, „Z otchłani wieków", R. 32, 1966, s. 222-223.

nieprzykościelnych z tego czasu, na obszarze państwa wczesnopiastowskiego obejmującego różne jednostki etniczne i geograficzne, mężczyzn grzebano głową na wschód, kobiety zaś głową na zachód; podobną sytuację obserwujemy ponadto na licznych wczesnośredniowiecznych niechrześcijańskich cmentarzyskach bałtyjskich[59].

Reasumując uwagi poczynione w trakcie niniejszej części artykułu pragniemy stwierdzić, że rozmaite obserwacje odnoszące się do zwyczajów pogrzebowych okresu wpływów rzymskich, a nawet i okresów wcześniejszych oraz okresu wczesnego średniowiecza, pochodzące z terenów pozamazowieckich, lecz i z samego też Mazowsza, pozwalają przypuszczać z rozmaitą dozą prawdopodobieństwa, że w tym czasie płeć zmarłego odgrywała niekiedy rolę czynnika różnicującego interesujące nas zwyczaje. Dlatego też uważamy, że w stosunku do hipotetycznych jednopłciowych, kobiecych cmentarzysk młodszego okresu wpływów rzymskich na terenie Mazowsza Wschodniego można wysunąć przypuszczenie, iż są one wynikiem specyficznych zwyczajów ówczesnego obrządku pogrzebowego, praktykowanego w odniesieniu do zwłok mężczyzn, że te ostatnie zwyczaje nie pozostawiły po sobie śladów archeologicznych, przynajmniej takich, które byłyby czytelne na obecnym etapie rozwoju archeologicznych metod badawczych. Wydaje się nam ponadto, że tego rodzaju interpretacja jest bardziej uzasadniona — mimo również swej hipotetyczności — niż próba wytłumaczenia wschodniomazowieckiej specyfiki cmentarzysk z późnego okresu wpływów rzymskich uprzywilejowaniem kobiet w ówczesnym społeczeństwie, która pociąga za sobą — jako konsekwencję — hipotezę o istnieniu tamże kraju Amazonek.

*

Jeśli w ogóle chodzi o Amazonki, to sprawa ich istnienia jest otoczona mgłą tajemnicy. Starożytne źródła pisane wspominają wprawdzie o wojowniczych kobietach, zwanych Amazonkami, które miały zamieszkiwać obszary w okolicy Morza Czarnego[60], jednakże na ogół istnienie Amazonek jest traktowane z dużą dozą rezerwy, uważa się je za postacie legendarne, mityczne[61], a więc nie posiadające udokumentowania historycznego. Nawet bowiem materiały archeologiczne, odnoszone do kultury Sarmatów (Sauromatów) z VI – IV w. p.n.e., poświadczające zaś szczególną społeczną rolę kobiet-wojowniczek

[59] H. Zoll-Adamikowa, *Małopolskie cmentarzyska z X-XII w. a kwestia recepcji chrześcijaństwa w Małopolsce*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej", R. 15, 1967, s. 45.

[60] Np. Herodot, *Dzieje*, IV, 110-117, wyd. II, t.1, Warszawa 1959, s. 313-315. Por. także przypisy S. Hammera, tamże, s. 393.

[61] Por. np. hasło *Amazonki*, w: *Mały słownik kultury antycznej*, Warszawa 1962, s. 22 oraz hasło *Amazonki*, w: *Mała encyklopedia kultury antycznej*, wyd. II, Warszawa 1966, s. 43.

i kapłanek[62], nie w pełnym zakresie potwierdzają sytuację, jaką przekazują źródła pisane. Te ostatnie bowiem mają to do siebie, że bywały — chociażby nieświadomie — upiększane relacjami nieprawdziwymi lub tylko w części prawdziwymi, momentami niekiedy fantastycznymi względnie o charakterze przenośni lub symbolu, być może zrozumiałymi dla starożytnych, lecz sprawiającymi wiele kłopotów interpretacyjnych nowożytnym historykom. Nie znaczy to oczywiście, by starożytne oraz średniowieczne źródła pisane traktować jako zupełnie nieprzydatne, byłoby to stanowisko nonsensowne, lecz by wykładać je w sposób ostrożny. Dotyczy to nie tylko problemu Amazonek, lecz — przykładowo biorąc — również kwestii sytuacji kobiet u Etrusków[63], czy naszej, szeroko znanej legendy o Lechu, Czechu i Rusie[64].

To zakrawające na truizm stwierdzenie pozwala jednak chyba bardziej krytycznie spojrzeć na problem pobytu Amazonek na terenie Mazowsza. W zbliżony zresztą sposób, bo jedynie hipotetycznie, próbuje się łączyć nazwę Mazowsza z Amazonkami w nowszej literaturze historycznej[65]. Słusznie także w owej literaturze zwraca się uwagę na przekazanie średniowieczu przez starożytność mitu o Amazonkach[66], na translokację położenia owej mitycznej krainy, wynikłą przypuszczalnie ze skojarzenia ósmowiecznych wzmianek o istnieniu plemienia Mazowszan z Amazonkami, na zasadzie nazwy „Mazowsze", wykazującej aliterację z nazwą „Amazonki". Tego rodzaju stanowisko aczkolwiek — podkreślamy to ponownie — hipotetyczne, wydaje się nam bardziej logiczne i usprawiedliwione, niż jego negacja przy pomocy źródeł materialnych, rzekomo przemawiających za możliwością istnienia na Mazowszu kraju Amazonek[68], źródeł materialnych — jak to staraliśmy się poprzednio wykazać — nie posiadających pełnej wartości dowodowej. W dodatku rozpiętość czasowa pomiędzy młodszym okresem wpływów rzymskich, z którego pochodzą owe przypuszczalnie jednopłciowe (kobiece) cmentarzyska na Ma-

---

[62] K. F. Smirnov, *Osobennosti obščestvennogo stroja savromatov*, w: *Tezisy dokladov na zasedanijach, posvjaščennych itogom polevych issledovanij v 1960 g.*, Moskva 1961, s. 7 - 8; K. F. Smirnov, V. G. Petrenko, *Savromaty Povolž'ja i Južnogo Priural'ja*, Moskva 1963, s. 5, Por. także J. Gurba, *Tacyt o nich wspomina*, „Z otchłani wieków", R. 34, 1968, s. 259.

[63] Por. np. J. Heurgon, *Życie codzienne Etrusków*, Warszawa 1966, s. 71-90; R. Bloch, *Etruskowie*, Warszawa 1967, s. 78-79; M. Pallottino, *Etruskowie*, Warszawa 1968, s. 194-195 i 274-275.

[64] Por. np. B. Kürbisówna, *Wstęp*, w: *Kronika wielkopolska*, Warszawa 1965, s. 19 oraz tekst *Kroniki wielkopolskiej*, s. 47; K. Ślaski, *Lech-eponim*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, t. III, cz. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1967, s. 31-32.

[65] H. Łowmiański, o.c., s. 80-81.

[66] H. Łowmiański, o.c., s. 80. Por. także T. Lewicki, *Amazonki*, w: *Słownik starożytności słowiańskich*, t. I, cz. 1, Wrocław-Warszawa-Kraków 1961, s. 21.

[67] H. Łowmiański, o.c., s. 81-87.

[68] A. Kempisty, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach...*, s. 160

zowszu Wschodnim, a najwcześniejszym, ósmowiecznym przekazem o rzekomym państwie Amazonek, stwarza dodatkową trudność przy łączeniu obydwóch zjawisk. Lojalnie musimy zresztą podkreślić, że z trudności tej zdaje sobie sprawę autor koncepcji o mazowieckim państwie Amazonek w późnym okresie wpływów rzymskich, choć nie rezygnuje z jej wysunięcia ze względu na zupełny brak znajomości mazowieckich cmentarzysk z pierwszych faz wczesnego średniowiecza[69], co — jak wskazywaliśmy — może być wynikiem takiego obrządku pogrzebowego, który nie pozostawił po sobie czytelnych śladów archeologicznych. Dodajmy, że krytykę koncepcji łączenia starożytnych mitów o Amazonkach oraz ich średniowiecznych reminiscencji z wschodniomazowieckimi cmentarzyskami kobiecymi z młodszego okresu wpływów rzymskich, przeprowadzono już w formie artykułu o charakterze popularnonaukowym[70].

Oprócz przedstawionych przypuszczeń, głównie natury historycznej, które w odmienny sposób przedstawiają relację między Mazowszem a Amazonkami, niż to sugeruje autor koncepcji o wschodniomazowieckim państwie kobiet, warto dla nadania dyskusji na ten temat pełniejszego obrazu uwzględnić jeszcze jeden element, rzeklibyśmy biologiczny. Otóż nie ulega chyba kwestii, że rzekome wschodniomazowieckie Amazonki, ściślej biorąc kobiety pochowane na tamtejszych – przypuszczalnie jednopłciowych — cmentarzyskach z młodszego okresu wpływów rzymskich, nie rozmnażały się ani na drodze dzieworództwa, ani np. przez podział czy pączkowanie. Tymczasem zaś okres trwania cmentarzyska w Sarnakach, pow. Łosice, jest wyznaczony między schyłkiem II lub początkiem III w. a przełomem III i IV w. n.e[71], natomiast czas trwania innego cmentarzyska, odgrywającego również ważną rolę w wysuniętej koncepcji o Amazonkach, położonego w Brulinie-Koskach, pow. Ostrów Mazowiecka, zamyka się pomiędzy schyłkiem III w. a przełomem IV i V w. lub nawet początkiem V w. n.e.[72] Znaczy to, że na obydwu przykładowo przytoczonych cmentarzyskach była pochowana więcej niż jedna generacja kobiet, co zresztą wynika z datowania poszczególnych grobów szkieletowych na cmentarzysku w Brulinie-Koskach[73], porównanego z określeniem

[69] A. Kempisty, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach...*, s. 160-161.

[70] J. Gurba, o.c., s. 259-261. Przy okazji dodajmy, że nie zamierzamy polemizować z motywacją artykułu broniącego koncepcji o wschodniomazowieckim państwie Amazonek, będącego odpowiedzią na nasz artykuł, pt. *Czy Amazonki były na Mazowszu Wschodnim* oraz na przytoczony tutaj artykuł J. Gurby, gdyż wspomniana wypowiedź, pt. *Spieszę z pomocą*, zamieszczona również w „Z otchłani wieków", R. 34, 1968, s. 259-261, jest opatrzona przybranym nazwiskiem niewiadomego nam autora. Naszym zdaniem fakt ten przekreśla możliwość dyskusji z przedstawionym tam stanowiskiem, i to nie tylko na łamach czasopisma naukowego, lecz również popularnonaukowego.

[71] A. Kempisty, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach...*, s. 158.

[72] A. Kempisty, *Birytualne cmentarzysko...*, s. 446.

[73] A. Kempisty, *Birytualne cmentarzysko...*, s. 433-446.

wieku i płci pochowanych w nich osobników[74]. Znaczy to dalej, że udział mężczyzn w życiu społeczności kobiecej, hipotetycznie wyłącznie reprezentowanej na owych cmentarzyskach, jest poświadczony, choć brak jest grobów owych mężczyzn.

Jeślibyśmy więc przyjęli koncepcję o tym, że rzeczywiście owe rzekomo wyłącznie jednopłciowe, kobiece cmentarzyska wschodniomazowieckie są materialnym źródłem mogącym wskazywać na istnienie tam swego rodzaju „państwa" Amazonek, to i tak musimy się zastanowić nad tym, jakiego typu był udział mężczyzn w życiu owej domniemanej społeczności. Przekazy średniowieczne są w tym względzie lakoniczne, z wyjątkiem relacji Ibrahima ibn Jakuba, który stwierdza, że mieszkanki tak zwanego przez niego Miasta Kobiet „zachodzą w ciążę za sprawą swych niewolników"[75]. Gdybyśmy więc nawet uznali tę relację za odpowiadającą prawdzie, to wówczas w owym Mieście Kobiet, w krainie Amazonek, oprócz szczególnie eksponowanych pochówków kobiecych musielibyśmy się liczyć z występowaniem grobów męskich. Odnosząc tę rzecz do sytuacji zaobserwowanej na terenie Mazowsza Wschodniego stwierdzamy, że po pierwsze — o czym już mówiliśmy poprzednio — różnice w wyposażeniu grobów są w gruncie rzeczy niewielkie[76], a po drugie — miano tam przypuszczalnie odkryć wyłącznie groby kobiece. W domniemanej więc krainie Amazonek, w świetle przytoczonego przekazu skonfrontowanego z przypuszczeniem o istnieniu wyłącznie grobów kobiecych, musiały w odniesieniu do mężczyzn obowiązywać takie zwyczaje pogrzebowe, które nie pozostawiły po sobie śladów archeologicznych... Tak też, nawet przyjmując hipotezę o wschodniomazowieckich Amazonkach, w konsekwencji należałoby uznać wysunięte przez nas przypuszczenie o tym, że tamtejszy obrządek pogrzebowy w odniesieniu do mężczyzn nie pozostawił po sobie czytelnego dla nas śladu.

Starożytne natomiast przekazy o Amazonkach stwierdzają, że kobiety te wydają potomstwo (z którego zachowują jedynie noworodki płci żeńskiej) na skutek związków, w jakie wchodzą z mężczyznami innych ludów[77]. Tego rodzaju wytłumaczenie, przyjęte przez starożytnych dla wyjaśnienia istnienia przez dłuższy czas państwa kobiet, posiada jednakże wadliwą konstrukcję

---

[74] A. Wierciński, o.c., s. 45*q*. Podobny wniosek rysuje się także i w odniesieniu do cmenatrzyska w Kłoczewie, pow. Ryki. Por. B. Balke, o.c., s. 123 - 125.

[75] T. Kowalski, *Relacja Ibrahima ibn Jakuba z podróży do krajów słowiańskich w przekazie al-Bekriego*, Kraków 1946, s. 50. Por. też H. Łowmiański, o.c., s. 81.

[76] A. Kempisty, *Birytualne cmentarzysko...*, s. 447; tenże, *Późnorzymski cmentarz w Sarnakach...*, s. 142-152.

[77] Por. hasło *Amazonki*, w: *Mały słownik kultury antycznej*, s. 22 oraz hasło *Amazonki*, w: *Mała encyklopedia kultury antycznej*, s. 43. Por. ponadto Herodot, *Dzieje*, IV, 110-117, wyd. II, t. 1, s. 314-315.

logiczną, którą chyba można byłoby odnieść i do domniemanego istnienia wschodniomazowieckich Amazonek. Otóż wprawdzie źródła etnograficzne poświadczają istnienie wypraw dziewcząt, wypraw mających charakter seksualny, do innych wsi [78], lecz po pierwsze nie wynika to z braku miejscowych mężczyzn, po drugie zaś wyprawy te kierują się do wsi pokrewnych, z którymi nie ma zatargów o cechach wojennych. A opinia o takich kontaktach stałaby w sprzeczności z ogólnie przyjmowaną wojowniczością i srogością Amazonek. Wyjaśnienie stosunkowej długotrwałości wschodniomazowieckiej krainy Amazonek tego rodzaju udziałem mężczyzn w życiu owej domniemanej społeczności kobiecej, sugerowanej przez źródła starożytne, nie wydaje się więc posiadać cech dużego prawdopodobieństwa.

*

Dyskusja, jaką przeprowadziliśmy w odniesieniu do koncepcji istnienia na Mazowszu Wschodnim w młodszym okresie wpływów rzymskich krainy Amazonek, skłania nas do traktowania jej z najdalej posuniętą rezerwą. Wydaje się nam, że jest ona podbudowana zbyt mało wiarygodnym materiałem archeologicznym, wymagającym dalszych badań, w tym również dokładnych ekspertyz antropologicznych obejmujących duże serie materiału kostnego, tak przepalonego, jak i nie poddanego działaniu ognia. Sądzimy ponadto, że owa koncepcja powstała na skutek zbyt daleko posuniętego zasugerowania się niewątpliwie atrakcyjnymi, lecz z punktu widzenia historycznego nie bardzo miarodajnymi w tym zakresie źródłami starożytnymi i średniowiecznymi. Jesteśmy skłonni przypuszczać — na podstawie dotychczasowego rozpoznania źródeł archeologicznych, odnoszących się do owej koncepcji — że bardziej uzasadnionym wyjaśnieniem, bardziej prawdopodobną hipotezą jest domysł, iż przypuszczalnie jednopłciowe kobiece cmentarzyska z młodszego okresu wpływów rzymskich na terenie Mazowsza Wschodniego, mogą być wynikiem specyficznego obrządku pogrzebowego, zakładającego wziemny pochówek wyłącznie nieboszczyków płci żeńskiej. Podkreślamy przy tym, że jakkolwiek nasza hipoteza nie może rościć sobie prawa do jedynego sposobu tłumaczenia przypuszczalnego zjawiska wschodniomazowieckiego, to jednak — wydaje się — winna być ona brana pod uwagę i w tym wypadku, i w wypadkach innych „pustek" cmentarnych, oczywiście z koniecznymi modyfikacjami, stosownie do specyfiki owych „pustek" [79].

[78] Por. np. B. Malinowski, *Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji*, Warszawa 1957, s. 213, 215, 230-233; tenże, *Argonauci zachodniego Pacyfiku*, Warszawa 1967, s. 80.

[79] Tekst niniejszego artykułu referowano na posiedzeniu Komisji Archeologicznej Oddziału PAN w Krakowie w dniu 28 I 1970 r. (por. T. Malinowski, *Perspektywy interpretacyjne niektórych cmentarzysk z młodszego okresu wpływów rzymskich*, „Sprawo-

FEMALE CEMETERIES OF THE LATE PERIOD OF THE ROMAN INFLUENCES IN EASTERN MASOVIA

Summary

In this article the author discusses the opinion of certain researchers who stress that in the younger period of the Roman influences only female burials occurred in eastern Masovia[1–2]. He calls attention to the necessity of determining the sex of the dead, buried both in inhumation and in cremation graves, by the method of specialistic anthropological examination[3–4], as exclusively archaeological criteria are often misleading; the archaeological results are sometimes contradictory to anthropological determinations[6–8]. It also refers to eastern Masovia where were discovered burials of the late period of the Roman influences, believed to be only those of women, but they have not been submitted to an adequate anthropological examination[10–15]. That is why there is no sufficient ground for maintaining that these burials contain only female bones; this opinion can be regarded only as a hypothesis which should be thoroughly verified, first of all by a wider anthropological examination.

In the never archaeological literature these conjectural (according to the author), exclusively female cemeteries of the younger period of the Roman influences are supposed to reflect customs arising from such a type of social organisation which privileged women, on the one hand, and discriminated men, on the other. Going further and basing on certain historical mentions of the 8th, 9th and 10th centuries[18], these eastern Masovian cemeteries are explained as the evidence of the existence of the Amazon's land on that area and in that period[19–20]. The author, however, quoting several ethnographical materials concerning the burial rite of contemporary primitive communities[22], points to the fact of a different treatment of corpses in one region, which was due to various reasons, among others also to the dead's sex[23–30]. He assumes that the conjectural lack of men's burials may have been due to the specific features of the funeral rite of those times. He considers this supposition to be probable, as the corpses could have been treated in some other way, not only buried in earth[32–34]. He adds that none of the prehistoric kinds of the funeral rite, not connected with burying in earth, can be traced in archaeological sources; the only exceptions are: traces of cannibalism[35] or some cremation burials situated on the original surface of the ground, chiefly in artificial mounds of the barrows[36].

The author supposes that just those kinds of the funeral rite, leaving no archaeological traces, dominated or constituted a considerable part of the funeral customs on the Polish territories in the older and middle Stone Age, in certain cultures of the younger Stone Age and of the early Bronze Age[37], as well as in the first pagan phases of the early Middle Ages. Thus the supposed lack of men's burials in the late period of the Roman influences there could be explained in this way that only women had to be buried in earth, but as regards men — some other rite was binding. In the Lusatian and Pomeranian cultures the sex of the dead had no bearing on the kind of burial[44–49], which can be also said as regards many regions of Poland in the late La Tène period and in that of Roman influences[50–53]

---

zdania z posiedzeń komisji naukowych", t. 14, w druku). W dyskusji głos zabierali: dr E. Dąbrowska, doc. dr hab. M. Gedl., doc. dr hab. K. Godłowski, doc. dr hab. J. Machnik, dr J. Marciniak, doc. dr hab. k. Piaskowski, dr J. Szydłowski i dr Z. Woźniak. Dyskutanci wyrazili m.in. całkowitą aprobatę dla ujęcia odnoszącego się do kwestii istnienia Amazonek na Mazowszu Wschodnim, podnieśli też, że na innych terenach, zwłaszcza germańskich, również występują jednopłciowe, kobiece cmentarzyska w okresie wpływów rzymskich.

— yet in the latter period there were burials showing some differentiation in this respect. Women's graves containing no urns and men's urn graves [55–56], as well as the occurrence of separate cemeteries for men and for women could be mentioned here. These phenomena more or less contemporaneous with those mentioned above and concerning eastern Masovia, make the author's interpretation of eastern Masovian cemeteries more convincing. This interpretation is also confirmed by the suggestion on the early mediaeval pagan funeral rite on the Polish territory, which left rather slight archaeological traces [58] or no traces at all. Besides, certain elements of differentiation in burials depending on the sex of the dead, survived still in the later phases of the Polish and Baltic early Middle Ages, in the 10th-12th centuries [59].

As to the problem of the Amazons, the author emphasizes that although they are mentioned in the ancient written sources, they are generally believed to be mythical persons [61]. Written sources both ancient and mediaeval, are often embellished with untrue or only partly true reports [63–64]. Thus recent historical works call attention to the adoption of the Amazon myth by the Middle Ages, to the translocation of the geographical situation of that mythic land resulting from the association of the mentions about the tribe of the Masovians with the Amazons [65–67]. Moreover, the difficulty in linking even the earliest mediaeval mentions about the Amazons with the supposedly female cemeteries of the younger period of the Roman influences lies in the distance of time between both these phenomena.

The author also introduces a biological argument into this discussion on the supposed eastern Masovian Amazons. Taking into consideration the fact that the supposedly female cemeteries are dated to a period of about 150 years [71–72], and are therefore the places where individuals of a few generations were buried [73–74] — they should be consequently considered a proof of men's participation in the life of that allegedly exclusively female community. The character of this men's participation cannot be explained either on the basis of early mediaeval sources [75], or on that of ancient ones which show some illogicality in this matter [77]. It seems, therefore, that even if we accept the hypothesis of the existence of an East Masovian Amazon's land in the younger period of the Roman influences — the existence of the supposedly exclusively female cemeteries should be explained in this way that the funeral rituals observed in relation to men did not leave any archaeological traces.

In conclusion the author maintains that the conception about the existence of an Amazon's land in eastern Masovia in the younger period of the Roman influences should be treated with reserve. On the one hand, it is based on so far unsufficiently reliable archaeological and anthropological materials, and on the other it seems to be based on the undoubtedly attractive but from the historical point of view not very reliable in this respect ancient and mediaeval sources. On the basis of archaeological and anthropological sources, known so far, the occurrence of these female cemeteries can be best explained by the supposition of the existence at that time of different burial rites in relation to women and men. Whereas the women's remains were buried in earth, the men's left no archaeological traces.